

Irak żąda zwrotu zaliczki za Mirage F1

#Lotnictwo wojskowe #Przemysł zbrojeniowy #Strategia i polityka 14 lutego 2010

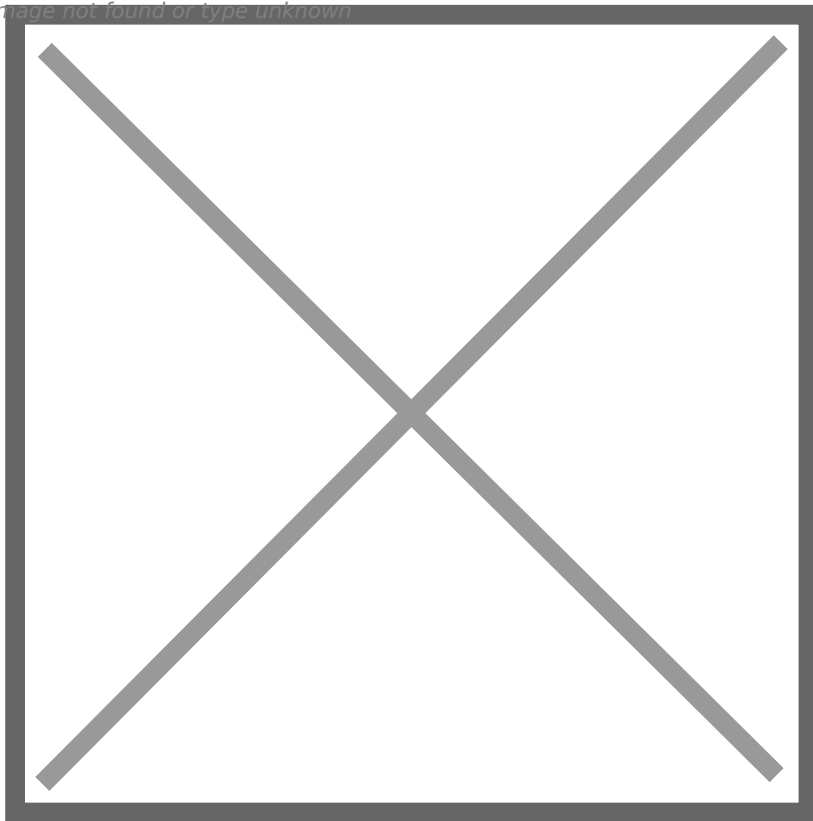
Władze Iraku zażądały od Francji zwrotu 651 mln euro zaliczki za niedostarczone myśliwce Mirage F1. Kontrakt zawarto w... 1985.

Image not found or type unknown

Do zajęcia się zwrotem wypłaconej blisko 25 lat temu przez Irak zaliczki w wysokości blisko 900 mln USD rząd w Bagdadzie powołał nawet 3 miesiące temu specjalny komitet podlegający bezpośrednio premierowi. Warto przypomnieć, że Irak zamówił 24 Mirage F1, które miały uzupełnić 90 posiadanych już wcześniej samolotów tego typu. Kontrakt z 1985 nie został przez Francję zrealizowany wobec wprowadzenia przez ONZ sankcji po ataku Iraku na Kuwejt w 1990.

Sprawa została potraktowana przez Paryż poważnie i jest rozpatrywana w trybie dyplomatycznym. Francuzi przypominają w tym kontekście, że w grudniu 2009 anulowali 80% zadłużenia Iraku w wysokości szacowanej na 4,8 mld euro. W rozmowach uczestniczą przedstawiciele producenta Mirage F1 - Dassault Aviation. Nieoficjalnie wiadomo, że w grę wchodzi zwrot w naturze - bliżej niesprecyzowanej liczby francuskich samolotów, być może używanych Mirage F1.

To nie jedyny konflikt wywołany przez obecne władze Iraku, a dotyczący uzbrojenia z czasów reżimu Saddama Husajna. Wcześniej Bagdad zażądał od Serbii zwrotu 19 myśliwców MiG-21 i MiG-23, które trafiły do byłej Jugosławii na serwisowanie i remonty przed 1990. Żaden z nich nie pozostaje obecnie w stanie zdatnym do lotu. W sierpniu 2009 ujawniono, że ministerstwo obrony Iraku domaga się wykonania remontów i zwrotu sprawnych samolotów. Belgrad poinformował wówczas, że analizuje możliwości zrealizowania żądań Bagdadu.



Do zajęcia się zwrotem wypłaconej blisko 25 lat temu przez Irak zaliczki w wysokości blisko 900 mln USD rząd w Bagdadzie powołał nawet 3 miesiące temu specjalny komitet podlegający bezpośrednio premierowi. Warto przypomnieć, że Irak zamówił 24 Mirage F1, które miały uzupełnić 90 posiadanych już wcześniej samolotów tego typu. Kontrakt z 1985 nie został przez Francję zrealizowany wobec wprowadzenia przez ONZ sankcji po ataku Iraku na Kuwejt w 1990.

Sprawa została potraktowana przez Paryż poważnie i jest rozpatrywana w trybie dyplomatycznym. Francuzi przypominają w tym kontekście, że w grudniu 2009 anulowali 80% zadłużenia Iraku w wysokości szacowanej na 4,8 mld euro. W rozmowach uczestniczą przedstawiciele producenta Mirage F1 - Dassault Aviation. Nieoficjalnie wiadomo, że w grę wchodzi zwrot w naturze - bliżej niesprecyzowanej liczby francuskich samolotów, być może używanych Mirage F1.

To nie jedyny konflikt wywołany przez obecne władze Iraku, a dotyczący uzbrojenia z czasów reżimu Saddama Husajna. Wcześniej Bagdad zażądał od Serbii zwrotu 19 myśliwców MiG-21 i MiG-23, które trafiły do byłej Jugosławii na serwisowanie i remonty przed 1990. Żaden z nich nie pozostaje obecnie w stanie zdatnym do lotu. W sierpniu 2009 ujawniono, że ministerstwo obrony Iraku domaga się wykonania remontów i zwrotu sprawnych samolotów. Belgrad poinformował wówczas, że analizuje możliwości zrealizowania żądań Bagdadu.